

Nr. 189

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!**

KALENDARZYK

10	N. 7 braci męcz.
11	P. Pelagji
12	W. Jana Gwał.
13	S. Małgorzaty
14	C. Bonawentury
15	P. † Roz. Apos.
16	S. N.P.M.- Szkap.

Cena prenumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznośzenie
15 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie „ 130.
poza Łodzią egz. 5,50

w Ameryce
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztovej Kasy
Oszczędności 60,594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al, Kościuszki 41
TELEFON 23.

ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek dnia 12 lipca 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do pozwaju przyjmują wyłącznie „Reklama Polska” Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia do numerów następnego dnia przyjmowane do godziny 5 wieczór.
Ogłoszenia do numerów następnego dnia przyjmowane do godziny 5 wieczór.
Ogłoszenia do numerów następnego dnia przyjmowane do godziny 5 wieczór.
Ogłoszenia do numerów następnego dnia przyjmowane do godziny 5 wieczór.

CENA OGŁOSZEN: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 20...
za wyraz, najmniej 25. Dla poszukiw...
200 pre. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogło...
nia i nekrologi tylko na 2, 4 i 5 laub. ARTYKUŁY bez o...
cha, w Fabjanicach s p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już pzo...

OGŁOSZENIA mk. 250...
za wyraz, najmniej 25. Dla poszukiw...
200 pre. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogło...
nia i nekrologi tylko na 2, 4 i 5 laub. ARTYKUŁY bez o...
cha, w Fabjanicach s p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już pzo...



Dziś premjera!

2-ga serja (ostatnia)
potężnego dramatu p. t.

„Noc 11 września” („Wrzesznica“)

2360—K—1

Oddzielna całość!

Niezwykła akcja!

Podwójna gra

—0—

W obecnych czasach partja polityczna, jako taka, przedstawia zjednoczenie obywateli ogarniętych żądzą zrobienia interesu kosztem nienależących do partji a nawet kosztem Ojczyzny. —

Ostatnie chwile polityczne naszej młodej Rzeczypospolitej dały nam temu tak jaskrawe przykłady, wykazały tak dobitnie iż poziom moralny pewnych naszych partji stoi na tak niskim stopniu, iż uczciwemu człowiekowi wstyd by było tam się zaliczać. —

To też inteligencja o pewnym poziomie moralnym stroni się jak od ognia należenia do pewnej grupy politycznej i dzisiaj w partjach po za szarym masą bezkrytycznego tłumu oraz gęstej chmurze analfabetów widzimy za ledwie kilku inteligentów, i to jeszcze lwią część tej śmietanki przy cudzym ogniu swoje piecze interesy.

Na tle tych smutnych stosunków i interesików partyjnych, szczególnie ciemną plamą rysuje się działalność N. P. R., w której specjalnie na naszym bagnistym gruncie łódz-

kim, głębokie puściła korzenie.

Sprawozdania reporterskie z poszczególnych wieców i zebrań robotniczych tej partji mówią, iż o ile przedstawiciele P. P. S. gardłują za strajkiem żądając 100 procent podwyżki, biją ich komuniści żądając dla swojej partji 150 procent i fabryki w dodatku, ale natychmiast zostają pobici przez N. P. R-owców, ofiarujących więcej.

Skutkiem takiej licytacji na koszt społeczeństwa, które te podwyżki płaci (boć oczywiście nie fabrykant,) oraz nizkiego poziomu umysłowego ciemnych mas, dla których wysokość podwyżki proponowanej przez partje jest nieomal jedynym czynnikiem decydującym o dobroci jej „idealów” partja N. P. R. wielu u nas zyskała zwolenników.

Temu rozwojowi pomaga też wybitnie polska narodowość robotnika, któremu polityczne metody socjalizmu, okraszone grubym kozuchem żydostwa, nie mogą jakoś trafić do przekonania...

Tymczasem rozważywszy rzeczy bezstronnie socjaliści mają swoją ideologję mniejszą o to błędną czy nie, praktyczną, czy nie, dość że mają wysokie ideały społeczne, które jednak dzięki twardym warunkom ży-

cia nazawsze zostaną baśnią o czarownym szklannym zamku... —

Z drugiej strony N P R. niema żadnego programu, żadnej myśli politycznej, żadnej zdecydowanej fizjonomji... oprócz chęci utrzymania wpływu na bezkrytyczne masy na koszt... cudzej kieszeni, i naiwności mas, które same niewiedząc pracują dla dobra swoich fałszywych apostołów.

Charakterystyczny taki wypadek rzucający snop jaskrawego światła na ciemne machinacje macherów N. P. R-owych była sprawa wybicia nowych 58 miliardów marek polskich, za którym to wnioskiem głosowali en bloc wszyscy posłowie N. P. R-u.

Dzisiaj, kiedy każde dziecko wie, iż drukowanie banknotów podwyższa drożyznę, podwyższa cenę chleba, mąki, kartofli, chyba takiego lekceważenia bytu pracownika miejskiego nie powinni dopuścić posłowie robotniczy, posłowie, którym przecież powinno zależyć na dobrobycie ludu, a tego się nie osiągnie drukowaniem miliardów nowych papierków.

Skutki takiego bezmiernego bicia banknotów nie dały długo czekać na siebie: wszystko już poszło tak w górę, iż niewiadomo czy pokryją już nawet najwyższe podwyżki, które

ma zamiar N. P. R. dla swojej partji wystrajkować...

Węc tu na miejscu najwyższe podwyżki „daje“ N. P. R. — ale zaraz przez swych posłów dla jakichś ciemnych powodów wprowadza drożyznę...

I tak dookoła w kółko. —

Czas już najwyższy, aby robotnik przejrzał, czas najwyższy, aby uświadomił sobie, że żadne podwyżki nie poprawia jego egzystencji, dopóki wybrani przez niego ludzie zaufania będą go zdradzać na każdym miejscu i na każdym kroku.

A. S.

Tryumf Lenina na kongresie trzeciej międzynarodówki.

W przeciwieństwie do informacji gazet niemieckich, twierdzących, że Lenin na kongresie trzeciej międzynarodówki poniósł porażkę, gazety francuskie w doniesieniach z Helsingforsu wierzą, że kongres ten zakończył się, jak się daje decydującym zwycięstwem Lenina nad jego przeciwnikami, a mianowicie Trockim i Bucharinem.

Ci ostatni gwałtownie atakowali Lenina, utrzymując, że porażka ustroju kapitalistycznego na całym świecie była zapewniona i że z drugiej strony gra kompromisów z kapitalistami cudzoziemskimi powinna być natychmiast przeprowadzona.

Lenin odpowiedział na to mową, trwającą dwie godziny, w której nie tylko obalił argumentację swych przeciwników, ale ponadto przekonał kongres, a przedewszystkiem rosyjską partję komunistyczną, o konieczności stworzenia komitetu wykonawczego, któryby, pod pewnymi względami był niezależny od trzeciej międzynarodówki.

Radek wystąpił z repliką, zwalczającą namiętnie ten projekt, mimo to jednak propozycja Lenina uzyskała większość głosów.

Należy zaznaczyć, że kongres znajdował się pod silnym wpływem złych wiadomości, dochodzących z prowincji, w szczególności wielkie zaś wywierały wrażenie doniesienia o różnych rewoltach chłopskich. (5)

KRONIKA TELEGRAFICZNA

—o—

(kt) Lloyd George zawiadomił telegraficznie Devalera o otrzymaniu odpowiedzi na zaproszenie na konferencję w Londynie. (4)

(kp) W Kelmarze odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika byłego deputowanego Freisa gorącego patrioty francuskiego, który zmarł w więzieniu niemieckim. (4)

(kp) W sobotę przedstawiciele prasy bałtyckiej opuścili granicę państwa polskiego.

(kt) Devalera wystosował do St. Zjednoczonych za pośrednictwem dziennika New York World orędzie w którym wyraża nadzieję, że rząd amerykański przyczyni się do rozwiązania zagadnienia irlandzkiego stosując zasadę wolności ludów.

— (kt.) Minister Bartou w towarzystwie marszałka Focha przedstawiciela rządu angielskiego oraz atache wojskowego St. Zjednoczonych dekorował krzyżem wojennym 349 gmin departamentu Somme zniszczonego w czasie wojny przez nieprzyjaciela.

(kt) Dzienniki gdańskie donoszą z Londynu, że rząd angielski nie pójdzie za przykładem Francji co do stanowiska wobec procesów lipskich. Generalny prokurator angielski Pollock wyjeżdża do Lipska.

(kt) Książę Jerzy grecki i główny dowódca armji greckiej udali się ze Smyrny na...

Prasa francuska o operacji lipskiej.

Poincare omawiając sprawę wyroku w Lipsku pisze między innymi:

Łatwo było przewidzieć, że rozprawy prowadzone w Lipsku będą zwykłą parodią. Poincare jest zdania, że wszelkie akty powinny być wycofane z Lipska, a rozprawy winne być przeprowadzone we Francji.

Poincare przypomina, że Niemcy zobowiązali się wydać przestępców wojny. Trzeba przypilnować, aby nam ich wydano istotnie. W przeciwnym razie będzie to jeden dowód więcej, że Niemcy uchylają się od wykonania

przyjętych zobowiązań. Wojska nasze zajmują Düsseldorf, Ruchgort i Duisburg.

Należy przypomnieć sobie słowa wygłoszone przez prezydenta Milleranda w r. zeszłym w Izbie deputowanych: Niemcy są czynnikami nieustannej rewolucji przeciw traktatowi. Nie nadszedł jeszcze czas na zniesienie okupacji lewego brzegu Renu. Jeżelibyśmy przeszli powiada Poincare do porządku dziennego nad sprawą wyroków lipskich uznajemy to za naszą uległość i wyrodziłoby się przekonanie o naszej bezsilności.

Niepokój na Bałkanie.

WIEDEN 10 (PAT) W ciągu dnia wczorajszego nadeszły wiadomości o poważnych niepokojach jakie wybuchły w Sofii i większej części Bułgarii. Jest to prawdopodobnie akcja skierowana przez bułgarską partję chłopską na propagowaną przez bolszewików. Obostrzona cenzura nie wypuszcza z kraju wiadomości. Banki nie wyciągają ani nie przyjmują wpłat. Jest wiadomością że kurs lirów który wy-

nosił w ub. tygodniu 20 opadł na 5 koron.

KONSTANTYŃOPOL 10 (PAT) Na froncie trwają w dalszym ciągu partyzki. Polityka angielska wydała zarządzenia przeciwko agentom bolszewickim. Około 40 rosyjan między nimi 3 kierowników misji rosyjskiej handlowej zostało aresztowanych. (4)

Z ROSJI SOWIECKIEJ

Wybuch powstania ma nastąpić w przyszłym miesiącu.

„Daily Herald“ podaje, iż są wszelkie podstawy do inniemanie, że w Rosji przygotowuje się spisek, mający na celu obalenie rządu sowietów. Londyński dziennik komunistyczny utrzymuje, iż ruch przeciwbolszewicki wspierany jest finansowo przez Amerykę i Francję. „Daily Herald“ twierdzi, że wybuch powstania nastąpi w przyszłym miesiącu. (5)

Nowe powstanie przeciwbolszewickie.

PARYŻ 11 | 7 (EE) Prasowe biuro ukraińskie donosi o wybuchu nowego powstania przeciw bolszewikom w okręgu Kubańskim. Powstańcy posiadają nawet artylerię. Oddziały czerwone, wysłane dla stłumienia powstania

przyłączyły się do kozaków. Generała Leczyckiego mianowano głównym dowodzącym wojsk czerwonych na Ukrainie. 3

Cholera w Rosji.

RYGA 11 | 7 (EE) Moskiewskie „Izwestia“ w nr. 148 z dn. 9 lipca ogłaszają następujący biuletyn: Od 1 stycznia do 6 lipca br. zanotowano w Rosji 13.476 wypadków cholery. Na 4 pierwsze miesiące br. wypadła 847 wypadków, w maju zanotowano 1311, w czerwcu 12.340. Najgroźniej szerzy się epidemia cholery w guberniach astrachańskiej, saratowskiej tamarskiej i woroneckiej, oraz w obwodach dońskim i kubańskim. Wszystkie tereny nad Wołgą objęte są tą straszną zarazą. W Piotrogradzie zanotowano 5 wypadków, w Moskwie 1.6, w gubernii moskiewskiej 276. (3)

(kt) Prezydent Harding zwrócił się do mocarstw europejskich z propozycją zwołania konferencji.

Chwilowy spokój w Irlandji.

CHORSEA 11: (PAT) Rad. Aczkolwiek zawieszenie broni w Irlandji obowiązywać ma dopiero od poniedziałku jednakże już od piątku po południu nie widać na ulicach Dublinia patroli wojskowych taksamo nie zachodzą już żadne gwałty. Dzienniki przypisują zasługę polepszenia się sytuacji Irlandji królowi Jerzemu.

W dniu wczorajszym w Belfascie nastąpiło zupełnie niespodziewane starcie zbrojne z sinfeinistami. 10 zostało zabitych kilkaset rannych.

Na Śląsku.

GDANSK 11 (PAT) „Danziger Zeitung“ donosi z Katowic. Na obszarze przemysłowym zapatrują się naogół bardzo pesymistycznie na ostatnią decyzję komisji koalicyjnej w sprawie podziału G. Śląska. Przypuszczają powszechnie, że obszar obsadzony obecnie przez wojska francuskie nie powróci już do Niemiec.

Napady Niemców gdańskich.

GDANSK 11 (PAT) „Dziennik Gdański“ donosi, że w ubiegłą niedzielę w Kłodawie na obszarze wolnego m. Gdańska Niemcy napadli na ludność polską powracającą z majątku miejscowego obywatela ziemskiego gdzie odbyło się poświęcenie chorągwi Tow. Ludowego. Napastnicy w bestjański sposób pobili jednego z uczestników wycieczki i ciężko rannego rzucili do rzeki Kłodawy, z którego wyciągnęli go jego towarzysze.

Znowu bomba

Onegdaj w nocy w Madrycie wybuchła bomba przed Grand Hotelem. Wśród gości hotelowych powstała wielka panika. Poseł angielski odniósł lekkie uszkodzenie ciała.

Susza we Francji.

W całej Francji panują niezwykle upały i susza. Wczoraj w Paryżu termometr wskazywał 33 stopnie Celsjusza Opady atmosferyczne w czasie od 22 maja do 15 czerwca wyniosły zaledwie 12 milimetrów, Kroniki meteorologiczne nie notują podanej suszy od 50 lat z górą

Czerwone praktyki

—o—

(o) Jest w Polsce miasto Łódź, a w Łodzi magistrat. Magistrat, to w zasadzie instytucja, której myślą przewodnią w pracy winno być społeczeństwo. Inaczej w Łodzi.

Nie magistrat dla społeczeństwa, ale ono dla magistratu.

Od kilku dni chodzimy pieszo po wiorst kilka z jednego końca miasta na drugi, z domu do biura, drżemy buty, płacimy drogie drożki, dla kogo... dla magistratu. — Bo oto nie podobało mu się zatwierdzić wniosku w sprawie podwyżki taryfy tramwajowej dla zaspokojenia żądań służby tramwajowej. Dlaczego? — Ano! Towarzystwo akcyjne nie płaci długów, naturalnie w wyobraźni p. Radnych, więc nadarzyła się sposobność, przyszła koza do woza i dalej zmusić ją terorem.

Nie zatwierdzimy taryfy, to wybuchnie strajk tramwajarzy. A jak wybuchnie strajk, to Towarzystwo diabli weźma, (halo!) albo zgodzi się na wszystko. — I przyszło do strajku. Towarzystwo nie takie jednak naiwne, jak się p. radnym zdawało, bo obie sprawy zatwierdzenie wniosku o podwyższenie taryfy, mające na celu zaspokojenie żądań tramwajarzy, a sądowe rozrachunki z Towarzystwem to tak podobne do siebie, jak pięść do oka. I ostatecznie stanowisko nie oparte na żadnym tytule prawnym, więc Towarzystwo nie uległo się groźby, strajk wybuchł, Magistrat taryfy nie zatwierdził, a publiczność — chodzi piechotą. —

Ciekawem tedy jest, czy magistrat ma obowiązek myśleć przede wszystkim o porządku w mieście i wygodzie społeczeństwa, utrzymującego przecież w tym celu magistrat podatkami, czy — w podburzaniu przez czerwone praktyki opinii publicznej przeciw bezpośredniemu zarządowi przedsiębiorstw użyteczności publicznej zaprowokowany stan — szukać środka do celu. —

Ani to nie etyczne, ani zgodne z ciężarem na tej instytucji zadaniem. Obecny stan można jedynie oporowi magistratu przypisać, a cierpi na tem nikt inny tylko społeczeństwo.

Czas byłby zatem, by magistrat pojął wreszcie, co do niego należy i jakimi wolno mu kroczyć drogami, albo — gdy mu się to w głowie pomieścić nie może, to winni się tem bliżej zainteresować wyborcy i tych „uświa-

domionych“
przez rośnię.

wysłać, gdzie

W. Dołżycki.

Nasi spekulanci

Dolar znowu się „trzyma“ Tak samo marka niemiecka, korona czeska i austrijska. Takie „radosne“ wiadomości można słyszeć od wszystkich prawie przedstawicieli naszego nieoficjalnego „świata finansowego.“

Tego, że przytem marka polska musi się „nie trzymać“ nikt nie pamiętał. Co dla nich taka drobnostka; najważniejsze, że można spokojnie kupować dolary, marki niemieckie, korony — z perspektywą, że się za kilka godzin coś zarobi na różnicy kursów.

Więc kupują. Najgorsze jest to, że tych kupujących jest tak dużo.

„Stery finansowe“ ogromnie się u nas w ostatnim czasie rozszerzyły. „Społeczeństwo“ podzieliło się na dwie części: jedni paskują towarami, drudzy spekulują walutami.

W ten sposób „zbogacają“ kraj bo „d pieniądze“ jest coraz więcej na zakupno droższych walut obcych i towarów. Ze od tego realnie krajowi nic nie przybywa, a bardzo dużo bywa, a im samym w rzeczywistości przybywa nie wiele na możności kupna głowa ich nie boli.

O tem nawet zapominają, że spekulacja taka jest poprostu zakazana i że ona jest dość prostą, a zasłużoną drogą do — kryminału, choćby nawet spekulant był adwokatem i sam się darmo miał bronić.

Drogi spekulacji są bardzo różnorodne ale najważniejszą ich cechą jest, że obracają się w kółko.

Normalne zapotrzebowania obcych walut dla celów handlowych idą swoją drogą, a spekulacja obraca wciąż tą samą sumą, walut obcych, która przechodzi z rąk do rąk to drożąc to znów spadając, dając jednemu zysk, a drugiemu straty ilikcyjne.

Naturalnie, że w tej mętnej wodzie spekulacji kilkunastu czy kilkadziesiątu sprytniejszych łotrów stałe grubo się obławia, ale cała pozostała trzoda pionków spekulacji to takie same ofiary, jak ogół graczy jest ofiarą gier hazardowych. Wygrywają napewno tylko szulerzy — i

takich nie brak w świecie spekulacji, a niestety żadna „policja finansowa“ nie zajmie się wyłowieniem tych kryminalno-walutowych szczupaków. Wpadają w zwykłe, grubo i niezręcznie, ustawione sieci tylko drobniejsze rybki, w chałach, biedacy — a grubym nic się nie dzieje.

Już się nawet znalazły dzienniki, które po dają codzienne biuletyny z „czarnej giełdy“ wszyscy to uważają za normalne, za znajdujące się grono hygien, które zamast przynajmniej w noc cy odpocząć po mniej lub więcej uczciwych zawodowych zajęciach — w dzień swych zajęć zawodowych nie uprawiają bo są „za mało zyskowne“ a w nocy żerują na marce polskiej, zajmując się „zawodowo“ jej obniżaniem..

Dopóki takie stosunki będą u nas panować, dopóki całe zastępy inteligencji męczą stwa różnych zawodów zamiast organizować pracę produkcyjną, oddawać się będzie bezkarnie szkodnictwu spekulacyjnemu — dopóty, póty przynajmniej żłtełnych wysiłków dla poprawienia naszych finansów i kursu polskiej waluty iść będzie na marne. (8)

Czas środkowo europejski w Polsce.

(k) Wedle wiadomości z kół kolejowych. Ministerstwo kolei żelaznych postanowiło zażądać wprowadzeniu czasu środkowo europejskiego dla ułatwienia rachuby czasu w stosunkach kolejowych z zagranicą.

Jak wiadomo zmiana rachuby czasu jest sprawą, sięgającą bardzo głęboko w całe życie gospodarstwa. Będzie zatem musiała być zbliżona na gruntownie i wszechstronnie.

Zapowiedź demonstracji komunistycznych w Pradze.

(G) Czytamy „H Kur. Krak.“ Czeska partja komunistyczna zapowiada na 11 i 12 b. m. wielką demonstrację przeciwko planowi aprobowanemu, a za wypuszczenie na wolność uwieczonych komunistów. Partja socjalistyczna wódki o liżwa, w której wzywają robotników, aby nie brali udziału w demonstracjach i nie porzucali pracy. (4)

Czary Porroha

(Dokończenie).

„Wszystko to jest urojeniem“, zaczął mówić lekarz. „Poprostu zwykle halucynacje. Na każdy sposób wypadek nie jest ciężki. Tylko pański system nerwowy jest w kompletnym rozprężeniu. To silne wrażenie przewyższyło miarę pańskich sił. Zapiszę panu niewinny środek, który wzmocni pańskie nerwy, szczególnie mózg. A pozatym musi pan oddać się forsownym ćwiczeniom fizycznym. Przede wszystkim zaś niech pan wyjeździe gdzie na dobre, krzepiące nerwy powietrze — Szkocja, Norwegia, Alpy—“

„Nawet do Jerycho, jeśli pan sobie życzy“, powiedział Pollock.

By nie mieć sobie nic do wyrzucenia, Pollock, skoro tylko podgoiły się jako takó jego palce, usiłował z całą uległością usłuchać poleceń lekarza; ale nie udało mu się wypędzić diabła Belzebubem.

Było to w listopadzie. Ćwiczenia fizyczne rozpoczął od piłki nożnej. Ale ta gra przedstawiła się dla Pollocka właściwie tylko jako zakarty bój z uciętą głową, która przed nim skakała po boisku. Kopał w nią na osłep, gdy znalazła się w promieniu jego nóg, poczem poczynał nagle przeraźliwie krzyczeć i w popłochu porzucał partję.

Owa dyskretna historia, która swego czasu wygnała go z Anglii aż po Równik, skazywała go już z góry na dość zacieśnione koła stosunków towarzyskich, zaś jego dziwaczne i odstręczające zachowanie się pozbawiło go

z kolei i reszty przyjaciół.

Obecnie ścięta głowa stała się już nie tylko czymś dostrzegalnym jedynie dla jego wzroku; ona ożyła ona do niego mówiła. Na myśl, że jednego dnia mogłaby stać się znów w rzeczywistością pod dotykiem jego palców, opanowywała go szalona, dzika trwoga. Gdy był sam, przeklinał głowę, pluł na nią i raniąc się nieraz do krwi, walił pięściami w przedmioty, które w jego wyobraźni przybierały kształt głowy. Raz jeden i drugi — mimo całego panowania nad sobą — zaczął do niej mówić w obecności ludzi. Ale ciągle jeszcze nie tracił nadziei zwycięstwa.

Pewnego dnia — było to w połowie grudnia — kupił sobie w Wandsworth rower i jadąc potem po zmarzniętej drodze z powrotem z Wandsworth do Kingstonu widział toczącą się obok roweru głowę, która pozostawała z sobą ciemny ślad krwi. Zaciął się zębami i przyspieszył tempa. Gdy zjeżdżał pędem z pagórka do Richemonda, nagle uporna zjawia wroczyła mu się między koła roweru tak szybko, że nie stało mu czasu na namysł. Gdy skreślił z całej siły kierownicę, by wyminać tę fatalną głowę wiechał na kupę żwiru i padając zламаł sobie w przegubie lewą rękę.

Zakończenie rozegrało się w poranek Bożego Narodzenia. Całą noc przeleżał w gorączce; złamana ręka bolała go pod opatrunkiem, jak najsrozsze poparzenie; jego sny były tej nocy jeszcze plastyczniejsze i okropniejsze, niżli kiedykolwiek przedtem. W zimnym, bezbarwnym i niepewnym świetle zimowego świtu siadł w łóżku wyprostowany i ujrzał nagle głowę na półce, w miejscu bronzowej wazy, która stała tam jeszcze poprzedniego wieczora.

„Wiem napewno, że to jest waza z bronzu“, powiedział, podczas gdy szyderczy grymas upiornego fantomu podżegał jego myśl

do powątpiewania o tym. Nagle wątpliwość ta stała się przemożną. Powoli, drżąc całym, wstał z łóżka i z wyciągniętą przed siebie ręką podszedł do wazy. Teraz z pewnością stwierdzi ponad wszelką wątpliwość, że to tylko fantazja tak go zwodzi... Z ociąganiem zbliżyły się jego palce do patynowanego lica bronzowej głowy. Gwałtownie cofnął je. Ostatnie stadium zostało już osiągnięte. Mamiły go już również i jego nerwy, dotyku i czucia...

Drżąc i ślaniając się podszedł do toalety wyjął z szuflady brzytwę i usiadł z powrotem na łóżku. W lustrze na przeciwległej ścianie widział swoją twarz ziemista, wychudła, na której niszcząca gorycz rozpacz i beznadziejnej walki wyryla swe ślady...

Szybkim korowodem przesunęły się przed jego oczyma dzieje jego młodości: smutny i zimny dom ojczysty, szare lata szkolne i tych wiele, wiele lat cennego życia, które od tego czasu zmarnował, i roztrwonil; jeden czyn poniżający za drugim; wszystko to stanęło przed nim dziwnie wyraziście i bezlitośnie w tym upiornym półświatle grudniowego świtu.

Z kolei przesunęła się przed nim cała scena w namiocie, walka z Porrohem, ucieczka łodzią do Sulimy, morderca Mendys ze swym krwawym zawiniątkiem, rozpaczliwe jego usiłowania, by zniszczyć wreszcie tę głowę i powolne a ciągle wzrastanie halucynacji — wszystko to stanęło przed nim... Wiedział już, co to było. Tylko halucynacja. Odwrócił spojrzenie od lustra ku półce i znowu zaśmiała się stamtąd do niego szatańska twarz Porroha, wykrzywiona grymasem demonicznego tryumfu... Sztynnymi palcami obandażowanej ręki wymacał arterję na szyji... Ręką był bardzo mroźny i dotknięcie stalowego ostrza parzyło jak lód...

KRONIKA.

— Łódzki Sejmik powiatowy.

a) W dniu 20 lipca o godzinie 11-ej rano w sali posiedzeń rady miejskiej (Pomorska 16) odbędzie się zebranie członków Sejmiku powiatu łódzkiego. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie z działalności wydziału powiatowego za czas od d. 10 maja do 20 lipca r. b. sprawa sądu pokoju w Tuszynie ustalenie sieci dróg powiatowych, podatek od rowerów, sprawa redakcji personelu binrowego i wnioski wydziału powiatowego w powyższej kwestii sprawa pokrycia przez państwo części kosztów administracji gminnej zapomoga dla związku strzeleckiego i t. d. (5)

— Oczyszczenie koryta rzeki Bzury.

a) Właściciele gruntów nadbrzeżnych zostali wezwani przez władzę, aby w terminie do 20 lipca r. b. oczyścili koryto rzeki Bzury. Oczyszczenie ma być wykonane, aż do naturalnego dna z roślin i krzaków, którymi koryto rzeki zarosło kosztem właścicieli nadbrzeżnych gruntów pod rygorem egzekucji z urzędu na koszt opornych. (5)

— Robotnicy polscy do Francji.

a) Władze miejscowe wyjaśniają, że robotnicy pragnęli wyjechać na roboty do Francji za pośrednictwem misji francuskiej w Częstochowie, obowiązani są zaopatrzyć się w miejscowej P. K. U. w zaświadczenie o stosunku do służby wojskowej i posiadać przy sobie dowód osobisty. Bez tego zaświadczenia nie otrzymują w Częstochowie paszportu na wyjazd zagranicę i będą musieli powracać do miejsc swego zamieszkania.

Obecnie jest zapotrzebowanie do Francji na robotników kopalnianych i górników. Kandydaci są wysyłani przez państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi. (9)

— Nominacja.

a) Obowiązki lekarza miejskiego w Zgierzu objął dr. Kleniewski.

— W sprawie podatku dochodowego.

a) Do złożenia zeznań o dochodzie na rok 1921 są obowiązane wszystkie te osoby fizyczne, których dochód roczny przekroczył w roku 1919 względnie w roku 1920: 1) w miejscowościach do 10,000 mieszkańców — 4000 marek 2) do 50,000 mieszk. 6000 mk 3) 50000 do 100,000 mieszkańców 9,000 mk. 4) 100,000 do 15,000 mieszkańców 12,000 mk.

Do złożenia zeznań o majątku na okres wymiarowy 1921, 1922 i 1923 są obowiązane te osoby fizyczne i spadki nieobjęte, których podlegający podatkowi majątek, według stanu na dzień 1 stycznia 1921 r. przekroczył 20,000 marek.

Osoby fizyczne, których dochód roczny nie przekracza najniższej granicy dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu są obowiązane do składania zeznań o majątku tylko wtedy, gdy majątek ich przenosi 50,000 marek.

Meble, odzież, sprzęty domowe i inne ruchomości, służące do osobistego użytku osoby obowiązanej do opłacenia podatku majątkowego i jej rodziny zalicza się do majątku tylko wówczas gdy ogólna wartość tych przedmiotów przewyższa 300,000 mk.

Wreszcie złożenie świadomienie prawdziwego zeznania, podlegają karze pieniężnej do dwudziestokrotnej sumy podatku lub w drodze sądowej pozbawienia wolności do jednego roku. (9)

— Dostaniemy biały cukier.

(s) Niezadługo skończy się panowanie melasy i dostaniemy biały cukier.

Na podstawie porozumienia z departamentem skarbowym b. dzielnicy pruskiej przyjdzie do b. Kongresówki i Małopolski około 1500 wagonów cukru białego co łącznie z 1000 wagonami i jakie posiadamy jeszcze w Kongresówce starczy aż nadto na potrzeby konsumpcji

Dotychczas wydawana żółta mączka jest dziś na wyczerpaniu i więcej na konsumpcję wydawana nie będzie. (9)

— Dobry prognozyk.

k) Wobec zbliżającego się okresu wprowadzenia wolnego handlu sygnalizują z wielu stron kraju pomimo okresu przednowkowego duża zniżkę cen zboża.

Zapowiadający się bardzo dodatnio urodzaj powinien wyznaczyć w sposób decydujący na sprawę zniżek cen na artykuły pierwszej potrzeby. (9)

— Spadek cen przędzy w Łodzi.

(ph) W związku z podniesieniem się kursu marki polskiej cena przędzy spadła o 500 mk. na 1 kg. Fabryka Widzewskiego obniżyła cenę swoich wyrobów o 35 procent. (9)

— Walka z żandarmem.

a) Wczoraj na szosie Konstantynowskiej obok mostu kolejowego, został napadnięty starszy żandarm Władysław Robaczyński przez idących na resorcie pięciu pijanych osobników. Gdy Robaczyński w obronie swej wyjął rewolwer i żądał, by napastnicy udali się z nim do komisariatu wówczas ci ostatni rzucili Robaczyńskiego do rowu, poczęli go bić i usiłowali wyrwać mu z rąk rewolwer. Robaczyński miał tyle siły iż zerwał się na nogi i zaczął staczać walkę z napastnikami.

Na wszczęty alarm nadbiegli posterunkowi policjanci, na widok których napastnicy zaczęli uciekać. Ułato się jednak wszystkim ująć i odprawzić do urzędu śledczego. Są to: Jan Tryszkiewicz, zamieszkały przy ul. Fajfra 14, Józef Nowak, Kazimierz Nowak, zam. przy ul. Cymera 17, Antoni Filec, zam. przy ul. Bazarnej 1 i Antoni Zajac, zam. przy ul. Cymera 17. Zarządzono energiczne dochodzenie w sprawie tej afery. (9)

— Strajk w fabrykach przemysłu włókienniczego.

a) Zgodnie z zapowiedzią, wczoraj od rana wybuchł strajk we wszystkich fabrykach przemysłu włókienniczego w Łodzi. Nie stawilo się do pracy przeszło 40,000 robotników. W większości fabryk pozostawiono na miejscu portje rów stróżów. Wszędzie panuje spokój. Do żadnych ekscesów nigdzie nie przyszło. Delegowani członkowie komisji strajkowej we wszystkich fabrykach włókienniczych sprawdzali od rana czy fabryki są nieczynne.

— Płonący wagon.

a) Wczoraj na linii kolei kalskiej, przy moście konstantynowskim, zapalił się wagon Nr. 361166, naładowany słomą —

Na widok płonącego wagonu nadbiegli robotnicy depot. i ogień ugasił. Spłonęło kilka bel. (9)

— Napad na folwark.

a) Wczoraj kilkunastu ludzi napadło na folwark Elbingera, w pobliżu Łasku, dostało się przemocą do pensjonatu, gdzie zrabowali różne artykuły żywnościowe oraz 150,000 marek gotówką. Jednego z domowników pobito tak dotkliwie, że musiano odesłać go do szpitala. Interwencja straży kolejowej okazała się spóźnioną. (9)

— Przywłaszczenie.

a) Edward Szyja zamieszkały przy ul. Zielonej 14 wysłał służącą swoją Marjanę Urbaniak do Porowina w celu zamowienia znajdującego tam jego dzieciom bagazu zawierającego ubranie pościel naczynia kuchenne i artykuły spożywcze wartości przeszło 100,000 mk. oraz powierzył jej 30,000 mk. gotówką Urbaniakówna przywłaszczyła sobie rzeczy i pieniądze i niewiadomo dokąd wyjechała. Za złodziejką wysłano listy gończe. (5)

— Śmiertelne przejechanie.

a) Wczoraj na ulicy Piotrkowskiej około domu Nr. 67 przejechany został przez samochód powozowy przez szofera Karola Wilda, 12 letni chłopiec Sruł Hoeherman. Koła przeszły przez piersi i nogi. Chłopca w stanie agonalnym odwieziono do szpitala Poznańskich. (9)

padku zawiadomiono rodziców, zamieszkałych przy ul. Piotrkowskiej 69, (5)

— Miljonowa kradzież.

a) Do mieszkania N. Morawieckiego, lekarza dentysty, przy ul. Sienkiewicza 46, wkradli złodzieje i zrabowali biżuterji i garderoby wartości przeszło 1 miliona marek.

— Aresztowanie.

a) W związku ze sprawą nadużyć przy szmuglowaniu cukru, aresztowano wczoraj znów urzędnika poczty miejskiej Wacława Pławińskiego. (9)

— Konferencja w sprawie strajku tramwajarzy.

a) Wczoraj na skutek interwencji komisarza rządu p. Iżyckiego, odbyła się konferencja w dyrekcji kolei elektrycznej miejskiej z udziałem komendanta policji państwowej Gallery oraz dyrektora Wenera i inżyniera Ringa w sprawie trwającego dotąd strajku tramwajarzy.

Inżynier Ring wyjaśniał, że sprawa uruchomienia tramwajów zawisa jedynie od magistratu, który postawił kwestję na niewłaściwym gruncie. Tramwajarze bez uzyskania podwyżki nie przystąpią do pracy, a żądane podwyżki uzależnione są od podniesienia taryfy tramwajowej, na co magistrat nie chce się zgodzić.

Komisarz rządu Iżycki zwołał wczoraj wieczorem konferencję w magistracie, celem skłonienia zarządu miejskiego do załatwienia zatargu z dyrekcją tramwajów. Na razie jednak nic pożytecznego nie powzięto. (9)

Komunikaty

Mam zażyczyć prosić niniejszym wszystkim banki i instytucje finansowe, które się zajmowały zbieraniem ofiar na akcję plebiscytową górnośląską z wyjątkiem ofiar na cele powstania aby zechcieli przestać taskować wyciąg odnośnych rachunków.

Jan Gylong przewodniczący rządowej komisji likwidacyjnej dla spraw plebiscytowych.

Z Warszawy.

Niebezpieczne objawy.

"Głos narodu" pisze:

Prasa ruska donosi, że w dniach od 1 do 3 b. m. odbył się zjazd ruskiej młodzieży akademickiej. Miejsce zjazdu prasa nie podaje. Przewodnikiem hasłem zjazdu nie było żądanie "ziemi woli". Zjazd postanowił wezwać studentów ruskich do powrotu do wschodniej Małopolski, w stosunku zaś do Polski zająć stanowisko bezwzględnie nieprzejednane. Zabronił również młodzieży akademickiej ruskiej korzystać z uniwersytetów polskich. (3)

Unifikacja administracji.

(k) WARSZAWA (PAT) Rada ministrów uchwaliła przeprowadzenie włączenia b. dzielnicy pruskiej na ogólnej administracji Rzeczypospolitej w terminie do dnia 1 września b. r. W pierwszym rzędzie nastąpić ma unifikacja pod względem administracji skarbowej. Obrady Rady ministrów trwały od godz. 10 rano do 2 po poł i od 5 po poł. do 9 wieczorem i skończyły się przyjęciem całego projektu ustawy skarbowej na rok 1921 r.

TRANSPORTY UCHODZCÓW.

WARSZAWA 11 (PAT) Biuro Pr. Min. spr. zagr. komunikuje, że w dniach najbliższych przybędzie do Zdobunowa pierwszy transport uchodźców z Charkowa w liczbie 922 osób. Drugi transport wyjedzie z Charkowa w połowie lipca. Pierwszy transport uchodźców z Rjazania jest już w drodze do kraju.

Wkrótce zostanie podany do wiadomości publicznej wykaz imienny osób powracających temi transportami.

— Inżynierowie budownictwa morskiego. Inżynierowie posiadający praktykę w budownictwie morskiem i reflektujący na stała posadę, zechcą bezzwłocznie podać swój adres do Min. robót publicznych z wykazaniem swych kwalifikacji fachowych i do tymczasowej praktyki. Do posady przywiązane jest wolne mieszkanie. Warunki płacy będą ustalone stosownie do kwalifikacji.

Z kraju.

— Niezdrowe stanowisko władz administracyjnych.

Według wielu oznak grozi Kielcom poważne przesilenie w instytucjach samorządu miejskiego.

Przyczyną — niezdecydowanie wśród radnych i członków magistratu mało przychylną — może być ogólnie — postawa władz administracyjnych centralnych względem samorządu województwa. Ta ogólna przyczyna jest jednak tylko tłem. Potęgą ją specjalnie niechętny stosunek kieleckich władz administracyjnych z województwem na czele.

Dowody tego miała Rada miejska i magistrat niejednokrotnie, obecnie zdarzył się świeży wypadek w postaci rozporządzenia ministerstwa o odebraniu urzędu mieszkaniowego magistratowi celem przekazania go starostwu, co stało się na skutek długiego domagania się p. wojewody, nie podającego zresztą żadnych argumentów na uzasadnienie żądania.

Nad Wełtawą

CZESI PROTESTUJĄ PRZECIW PRZEŚLADOWANIU W ROSJI.

PRAGA 11 (PAT) Parlamentarny klub socjalnych demokratów zainterpelował Benesza w sprawie brutalnego traktowania Czechów i Słowaków niebolszewików w Rosji zwłaszcza zaś z powodu barbarzyńskiego wymiaru sprawiedliwości i masowych egzekucji. Klub wzywa ministra do poczynienia dyplomatycznych kroków międzynarodowych w celu położenia kresu prześladowaniu robotników przez rząd sowiecki.

BOLSZEWICKA ZARAZA W CZECHACH.

Komisarz sowiecki i reprezentant berneńskiej Rady robotniczej Kuczera zamieszcza w „Prawie Lidu” sensacyjny artykuł o działalności rządu sowieckiego w republice czesko-słowackiej. Kuczera stwierdza na podstawie informacji otrzymanych od Belli Kuna jeszcze w charakterze męża zaufania rządu sowieckiego, że komuniści czescy otrzymali z Moskwy olbrzymie sumy pieniężne na cele zniszczenia za wszelką cenę republiki czesko-słowackiej. Bella Kun oświadczył Kucze

rze że republika czesko-słowacka jest tworem sztucznym, który musi zniknąć z mapy Europy. Rząd sowiecki nakazał bezwzględnie utworzyć jednolitą partię komunistyczną. Kuczera wylicza następnie kwoty przesłane przed rząd sowiecki na agitację republiki czeskiej i stwierdza że szereg emisariuszy przywieziono z Berlina oprócz pieniędzy także brzylanty i kosztowności na cele agitacyjne. Kuczera przekonawszy się o tych zamiarach wystał z partii komunistycznej i ogłasza obecnie swoje rewelacje.

PRAGA (PAT) Rad. Generalna Rada gospodarcza uchwaliła zarządzenia przeciw lichwie księgarskiej. Zarządzenia te przewidują między innymi zalesienie koncesji i księgarskich i zaprowadzenie wolnego handlu książkami. Minister finansów przeprowadził rewizję zysków piarni fabrykujących papier dla księgarń i antykwarni ponadto będzie oznaczona na podstawie kalkulacji oficjalna cena książek.

PRAGA (PAT) Minister finansów zmniejszył z 1000 na 799 koron za jeden kilogram cenę cukru przemysłowego oraz na eksport.

wciągnięciu Anglii do nowej wojny z Turcją.

(Kt) Dzienniki donoszą, że prezydent Marsalik bawiący na wywczasach na Dapri powraca 16 h.m. do Pragi.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Członek parlamentu angielskiego Towiaś zawiadomił piśmiennie swoich wyborców, że zamierza udać się do Turcji, aby działać tam w kierunku przeszkodzenia

Grand-Kino

72 Piotrkowska 72

Dziś premiera!

Wznowienie

pokazów niepospolitego arcydzieła filmowego paryskiej wytwórni Gaumont p.t.

Nowa Misja Judexa

w 6 epizodach, z których pierwszy p. t.

Gniazdo Sępów

René Cresté,

Atrakeyjny dramat w 6 cz. ze znakomitym

Początek o g. 6.30, w soboty i niedziele 5 pp. Pod dyr. Ag. Kin. Corso w Warszawie. (P. 2549 1)

25 września — 5 października 1921

Targi Wschodnie

we Lwowie (wielka wystawa próbek i wzorów) zdecydowały o ekspansji naszego przemysłu i handlu na wschód (Ukrainy, Rumunię, Bałkany).

Termin zgłoszeń do 8 sierpnia 1921 roku

Zgłoszenia wystawców i prospekty dla interesantów przez biura „Targów Wschodnich”, Lwów, Akademicka 17, gm. Izb. Han. Przem.

2363-1-D

20.000 nagrody

Złodziejowi, lub temu, kto by wiedział, gdzie znajduje się futro czarne, na tchórzach, kołnierze bobrowe, skradzione 9 lipca b. r. proszony jest o zawiadomienie, za powyższe nagroda, ul. Wólczańska 119 do p. S. Nowackiego. Ostrzeżenie: nie wychodzić się przed nabyciem. (P. 2361-1)

! Radzę Ci! kupować towary p. t.

„Najtańsze źródło”
Dzielnica 34.

Tow. białe	Bostony
madepolany	Szewioty
purpury	Sukna
plóciénka	Korty
różne cągi	ataminy
chusiki	batysty
podszawka	kretony
satyny	pończochy
	i nici

Specjalny ceny dla kooperatywy Hurt i detal! 2061-B)

Dr. Artur Banasz urolog.

(Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych chron. rzeżączka) przyjmuje od g. 5 do 7. Moniuszki 11. 91.-21K

Dr. K. Karnicki

b. starszy ordynator szpitala Opatulnicznego w Petersburgu, Choroby oczu. Przyjmuje od godz. 3-4. PIOTRKOWSKA 165. (222 8B)

Na wypłatę

Towary męskie i damskie polecają: Ch. Markowicz i S-ka Piotrkowska 37. podwórze 2281

Dr. med.

M. Skłodowska Felauer

Choroby kobiece i akuszerja ROZWADOWSKA 1. od 3 i pół do 5 i pół. 0927-K-7

